Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.06.2011 www.osw.waw.pl

Bułgaria: Strategia energetyczna podkreśla rolę atomu oraz odnawialnych źródeł energii

1 czerwca bułgarski parlament zatwierdził przygotowaną przez centroprawicowy rząd Bojki Borisowa Strategię energetyczną do roku 2020. Kształt przygotowanego dokumentu wskazuje, że Sofia chce zwiększać bezpieczeństwo energetyczne poprzez rozbudowę potencjału jądrowego w elektroenergetyce, budowę infrastruktury gazowej oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (OZE).

Strategia ma być odpowiedzią na trzy główne wyzwania, przed jakimi stoi bułgarska gospodarka: konieczność ograniczenia wysokiej zależności importowej (dostawy ropy, gazu i paliwa jądrowego niemal w całości z Rosji), zmniejszenia energochłonności gospodarki oraz sprostania wyzwaniom klimatycznym. Dokument podkreśla konieczność poprawy efektywności energetycznej oraz zwiększenia udziału OZE w bilansie energetycznym (z 9% w 2008 do 16% w 2020 roku). W dokumencie podkreśla się rolę energetyki jądrowej, postulując przedłużenie funkcjonowania obecnej elektrowni w Kozłoduju oraz uzyskanie dodatkowych 2000 megawatów mocy poprzez rozbudowę elektrowni w Kozłoduju lub budowę nowej elektrowni w Belene. Autorzy dokumentu kładą nacisk na dywersyfikację szlaków dostaw, przewidując m.in. rozbudowę interkonektorów gazowych i budowę terminalu LNG/CNG na wybrzeżu Morza Czarnego. Pod wpływem opozycji rząd wycofał zapis o konieczności zawarcia długoterminowych kontraktów gazowych z Rosją (obecne wygasną z końcem 2012 roku).

Strategia kompleksowo przedstawia program zwiększania bezpieczeństwa energetycznego Bułgarii. Trudno jednak ocenić, które z przedstawionych propozycji zostaną zrealizowane. W świetle mało korzystnego dla inwestorów prawodawstwa wątpliwości budzi przede wszystkim perspektywa rozwoju OZE. Podkreślenie roli energetyki jądrowej również nie przesądza o rozbudowie potencjału jądrowego. Jest bardziej głosem na rzecz rozwijania energetyki atomowej w związku z toczącą się w UE debatą dotyczącą przyszłości energii jądrowej. Jest też sygnałem poparcia większości elit politycznych dla kontynuacji projektu w Belene, który w związku z wątpliwościami dotyczącymi ekonomicznego uzasadnienia projektu i problemami z jego sfinansowaniem wciąż stoi pod znakiem zapytania. <dab>